

Strona znajduje się w archiwum.

## Zbyszek Bartman na topie ! Wywiad za wywiadem z młodym siatkarzem.

W środę, dnia 11 maja wywiad w SUPER EXPRESSIE pt. " Zrobił z ojca tyrana", dzisiaj w tygodniku WARSZAWSKI KURIER SPORTWY wywiad pt. ZŁOTY CHŁOPAK Z WOLI - Zbigniew Bartman liczy na kolejny sukces"...

Zbyszek Bartman na topie ! Dziennikarze polują na młodego siatkarza.

W dzisiejszym numerze **Warszawskiego Kuriera Sportowego** Nr 15(29) czytamy **"ZŁOTY CHŁOPAK Z WOLI - Zbigniew Bartman liczy na kolejny sukces"** , wywiad autorstwa Wojciecha Potockiego.

Minął miesiąc od czasu, gdy nasi kadeci (rocznik 1987) zdobyli w Rydze mistrzostwo Europy w siatkówce. **Zbigniew Bartman**, przyjmujący w reprezentacji trenera Zdzisława Gogola, nie miał jednak ani chwili wytchnienia. Ligowe spotkania w zespole Polskiej Energii Sosnowiec i mistrzostwa Polski juniorów, podczas których zdobył, wraz ze swoim pierwszym klubem MOS Wola Warszawa - srebrne medale oraz tytuł najlepszego zawodnika turnieju, to naprawdę ogromna dawka siatkówki dla utalentowanego chłopaka z Woli.



Super Express



Zbyszek Bartman na topie !

**- W mistrzostwach Europy fachowcy oceniali twoją grę bardzo wysoko, ale tytuł MVP mistrzostw dostał się w ręce Jakuba Jarosza. Wiesz dlaczego ?**

- Nie i specjalnie nie chcę wiedzieć. Podobno tak się stało ze względu na kilka scyscji organizatorów z moim tatą. Dla mnie najważniejsze było mistrzostwo Europy. O tym wszyscy będą pamiętać długie lata, a o indywidualnych wyróżnieniach i tak szybko zapomną. Zresztą nagroda została w drużynie, zaś Kubie złożyłem szczere gratulacje.

**- Który mecz w Rydze był najtrudniejszy ?**

- Zdecydowanie finał. Baliśmy się trochę szybkiej, kombinacyjnej gry Francuzów. Rywale grają doskonale technicznie i obawialiśmy się, że nasi środkowi mogą mieć kłopoty i nie nadążą z blokiem. Wszystko jednak skończyło się po naszej myśli i jesteśmy mistrzami Europy.

**- Po raz pierwszy w dużej imprezie grałeś z libero Metra Warszawa , Adrianem Stańczakiem. Jak rozumielście się na boisku ?**

- Adrian zagrał bardzo dobrze, o czym najlepiej świadczy tytuł najlepszego libero mistrzostw, a rozumieliśmy się bardzo dobrze. Zresztą atmosfera w drużynie jest znakomita i wszyscy doskonale się uzupełniali na parkiecie oraz poza nim.

**- Jesteś teraz na topie. Sukces goni sukces. Komu najwięcej zawdzięczasz, jeśli chodzi o siatkarską karierę ?**

- Ojcu ! Pamiętam jak w okresie świąt wynajmowaliśmy prywatnie halę i tata gonił mnie do indywidualnych zajęć. Po prostu razem ćwiczyliśmy. Te lekcje taty dały ogromnie dużo. Nie można jednak zapominać o trenerach w klubie i reprezentacji: Wojciechu Szczuckim, Krzysztofie Felczaku i Zdzisławie Gogolu.

**- Występujesz w Polskiej Lidze Siatkówki w Polskiej Energii Sosnowiec, ale w turniejach juniorów reprezentujesz MOS Wolę Warszawa. Gdzie czujesz się lepiej ?**

- MOS-owi zawdzięczam bardzo dużo. Przecież w barwach wolskiego klubu zdobyłem siedem medali mistrzostw Polski w różnych kategoriach wieku. Jednak tak już jest , że kończysz wiek młodzika i przechodzisz do kadetów, a potem do juniorów. Teraz przyszedł czas na poważną grę w seniorach.

**- Masz pewnie dużo propozycji z ligowych klubów ?**

- No, trochę tego jest (śmiej). Na razie jednak rozwiązałem kontrakt z Polską Energią Sosnowiec i prowadzę rozmowy.

**- Z kim ?**

- Powiem, gdy wszystko zostanie dopięte na ostatni guzik. W każdym razie są to kluby z górnej połówki tabeli. I to teraz musi wystarczyć...

**- Bronisz w tym roku tytułu mistrza Europy w siatkówce plażowej. Dasz radę grać w hali i turniejach plażowych ?**

- Niestety, terminy mistrzostw świata w hali oraz na plaży pokrywają się i musiałem wybierać. Postawiłem na grę w hali. Co nie znaczy, że nie wrócę do siatkówki plażowej. Dużo trudniej jest powrócić z plaży do hali. (...)

**Dalszą część** obszernego wywiadu ze Zbyszkim Bartmanem, o szansach w mistrzostwach świata w Algerii, itd. możecie przeczytać w **WARSZAWSKIM KURIERZE SPORTOWYM**.

**Zachęcamy do lektury !**

---

-----

**SUPER EXPRESS** z dnia 2005-05-11 (numer 109)

Autor: Tomasz Bielecki

## **Zrobił z ojca tyrana**

Siatkarz Bartman dla kariery

4 maja Zbyszek Bartman, jeden z najzdolniejszych juniorów w polskiej siatkówce, skończył 18 lat. Dzień później oświadczył, że zrywa kontrakt z Energią Sosnowiec, do którego podpisania zmusił go, jeszcze jako nieletniego, ojciec Leon Bartman.

Ojciec stał obok i potakiwał. - Nie ukrywam, że zrywając kontrakt posłużyliśmy się kruczkiem prawnym - szczerze przyznaje Leon Bartman.

- Zbyszek nie rozwijał się w Sosnowcu sportowo. Przyszedł do

klubu z kartą zawodniczą w garści, więc Energia nie poczyniła wobec niego większych nakładów. Klub formuje drużynę z juniorów i przez parę lat nie będzie liczył się w czołówce ligi. A syn musi się rozwijać.

Z niewolnika nie ma pracownika, więc sosnowiecki klub zapewne nie będzie miał już wielkiego pożytku ze zdolnego Zbigniewa Bartmana. Młody siatkarz podobno ma już zapewnione miejsce w mistrzowskiej Skrze Bełchatów, choć ani on sam, ani klub tego jeszcze nie potwierdzają.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)